

PIH, Gatunek (feat. Diox)

nie założysz na to nigdy kagańca
nasz gatunek jest daleki od wymarcia
hardcore rap, Diox, PiH
la la lalalalalal
nie założysz na to nigdy kagańca
nasz gatunek jest daleki od wymarcia
hardcore rap, Diox, PiH
la la lalalalalal

na drogę złą sprowadzaj mnie kobiety
daj mi słodkiej dupy, żaden ze mnie jest diabetyk
to nie kwestia teatru, sfabrykowanej golizny
ekshibicjonizm twórczy
na duszy mam blizny
towary w baniach
nie ma pustego gadania
zimna nawijka jak nóż
bez światełek pojednania
znów słyszę bla bla
w dupie maja
stary ich przez ściane macał
na legalu tracą jajca
usta zmartwiałe
pizda staruchy
zaciśnięte jak dziura na środku małpiej dupy
choć na te chwile znów pozują na dziewice
nich poprawią swoje lico
czas na wagino plastykę
materialistyczne myśli – tutaj ich główny algorytm
topią się w tej gdzie jak ryba wyciągnięta z wody
popularność to tylko kwestia mody
znani w wąskim kręgu
bo szeroko im w różowym

nie założysz na to nigdy kagańca
nasz gatunek jest daleki od wymarcia
hardcore rap, Diox, PiH
la la lalalalalal
nie założysz na to nigdy kagańca
nasz gatunek jest daleki od wymarcia
hardcore rap, Diox, PiH
la la lalalalalal

mają niską tolerancję na substancję grupy strachu
na trzech 0.7 wódki robi wapno im pod czachą
czarne jak Nigeria suki pachną dla mnie świeżym sushi
oni wyłożyli by kumpla, jakbyś dał im pół piguła
na oddziale prosektorium na 21 gramów
sala VIP na patologii
gramy z PIHem na plejaku
biuro AK-47 strzela seria z lewej flanki
chcesz nam dać światło nadziei
rozchyl wargi jak firanki
obrastają w pióra kury z przemysłowej fermy
żeby stać się oryginalni przesywają sobie metki
leczą jak komary niesąc epidemie febry
ładowanie na bazarze żeby opierd* wersy

10 płyt, kartoteka
żaden kur* one hit wander
oni przy pierwszej porażce, mają mokre wąskie spodnie
różni nas tu wszystko
łącznie typ, rodzaj, gatunek
kładę chu* na ich wersy

ustal jaki to stosunek!

nie założysz na to nigdy kagańca
nasz gatunek jest daleki od wymarcia
hardcore rap, Diox, PiH
la la lalalalal
nie założysz na to nigdy kagańca
nasz gatunek jest daleki od wymarcia
hardcore rap, Diox, PiH
la la lalalalala